Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena numeru 25 groszy.

KURJER PODHALAŃSKI

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr., nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr. przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatnym udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Prenumerata:
miejscowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie, zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie.
Konto czekowe: P. K. O. 406.425.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz Jagiellońska 29. .·. Telefon 58.

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Rękopisów nie zwraca się.

Rok IV. Nowy Sącz, niedziela dnia 3 lutego 1929. Nr. 5.

Dostojnemu Solenizantowi w hołdzie

Ziemia podhalańska obchodzi w dniu dzisiejszym święto Imienin Pierwszego Dostojnika i Obywatela Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta.

Dzień ten obchodzimy tem uroczyściej, że Pan Prezydent przebywa obecnie na Podhalu, w Zakopanem, dokąd udał się na pewien czas, by odetchnąć po znojnej pracy jakiej wciąż oddaje się pochłonięty nie tylko sprawami państwa, ale i pracą naukową, oraz pracami nad podprawą naszych stosunków gospodarczych.

Jak Polska długa i szeroka płyną dziś zewsząd szczere życzenia, byśmy pod Jego kierunkiem otrząsli się z wad, przezwyciężyli trudności i zajęli godne nas miejsce w rodzinie narodów Europy. Płyną dziś takie życzenia od całej pięknej podhalańskiej krainy, skromne, ale bodaj najszczersze. Na ręce Twoje Dostojny Panie Prezydencie pragniemy zadokumentować nasze przywiązanie i wierność dla Rzeczypospolitej, której karnymi obywatelami być chcemy.

Spieszymy dziś z najserdeczniejszemi życzeniami do Ciebie Panie Prezydencie nie tylko jako do przedstawiciela naszej Ojczyzny, reprezentującego ją przed światem, ale też jako do człowieka, do jednostki będącej wzorem patrjotyzmu szlachetności i wiedzy, która dała nam przykład jak należy pracować z zaparciem się by, praca polska stała się wydajną i szanowaną,

To też z całego serca wznosimy dziś gorący okrzyk:

„Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej profesor Dr. IGNACY MOŚCICKI niech żyje!".

Konieczność konsekwentnej linji

Utrzymanie liberalizmu gospodarczego przy zwalczaniu liberalizmu ustrojowo-politycznego, prowadzącego do nieuniknionej anarchji w życiu państwowem, czemu wypowiedział walkę obóz pomajowy, jest akcją połowiczą skazaną zgóry na bankructwo.

Etatyzm od dłuższego czasu stał się tematem modnym w publicystyce polskiej, przyczem zagadnienie to par excellence gospodarcze stało się przedmiotem ożywionych dyskusji politycznych, zwłaszcza od chwili, gdy min. Moraczewski wystąpił z apologją tego kierunku gospodarczego, upatrując w nim zasadniczą drogę polityki rządowej, a min. Czechowicz, w któremś ze swych wystąpień publicznych stanął w obronie inicjatywy prywatnej.

Prasa opozycyjno-prawicowa znalazła w dyskusji nad etatyzmem dogodne pole dla wciąż nowych ataków na znienawidzony przez nią rząd i jeszcze bardziej znienawidzonych ludzi. I oto mamy zgoła ucieszne widowisko, jak ludzie jak najzawzięciej zwalczający wszelki liberalizm w polityce występują w roli gorących zwolenników i heroldów liberalizmu gospodarczego. Przyznać jednak trzeba grupom opozycji prawicowej, że stanowisko to konsekwentnie utrzymują od początku istnienia Państwa Polskiego, gdy z materjalnym sukursem dla bankrutujących na niwie politycznej działaczy pośpieszyły t. zw. sfery gospodarcze. Stanowisko to pozostało niezmienione i wówczas, gdy zawiedzione w swych nadziejach sfery przemysłowe przeniosły swe sympatje ze zbankrutowanych doszczętnie kół endeckich na odradzający się i zmodernizowany konserwatyzm.

Etatyzmowi w polityce polskiej, o ile się nie mylimy, poświęcili w publicystyce polskiej po raz pierwszy uwagę polityk obozu konserwatywnego dr. J. Bobrzyński w swej pracy z r. 1927 „Etatyzm czy indywidualizm w gospodarstwie państwowem", oraz prof. A. Krzyżanowski w swych rozprawach o „Pauperyzacji Polski współczesnej" (r. 1925), i o „Rządach Marszałka Piłsudskiego" (r. 1927). To samo zagadnienie stało się przedmiotem rozprawy poświęconej Dziesięcioleciu Niepodległości Polski, która umieszczona została na łamach „Przeglądu Współczesnego", aby następnie stać się rozdziałem dziełka p. n. „Bierny bilans handlowy".

Po tych rozprawach posypały się, jak z rogu obfitości, liczne poważniejsze i mniej poważne rozprawki, artykuły uzasadniające lub zwalczające głównie zresztą z punktu widzenia gospodarczego ten kierunek w działalności państwa.

Na stronę polityczną zagadnienia zwrócił, mimochodem zresztą uwagę, prof. Krzyżanowski. A strona ta istotnie zasługuje na bliższe omówienie.

Szukając najbardziej zasadniczej cechy naszego dziesięcioletniego istnienia, prof. Krzyżanowski doszedł do przekonania, że jest nią dążność do zetatyzowania życia w Polsce na razie jedynie w dziedzinie gospodarczej. „Zjawisko to — powiada pan Krzyżanowski — jest najistotniejszem znamieniem ewolucji naszego ustroju państwowego, i ustosunkowanie się do tego zagadnienia ma rozstrzygające znaczenie dla naszej przyszłości".

W poszukiwaniu rodowodów etatyzmu w Polsce, niektórzy jego przeciwnicy sięgnęli do źródeł bolszewickich, a conajmniej już socjalistycznych. Inni znów widzą w nim upadek po okresie wojennym, gdy przed państwami i narodami stanęły wielce skomplikowane zadania w dziedzinie gospodarczej, które nie mogły być rozwiązane w płaszczyźnie inicjatywy prywatnej i akcji samego społeczeństwa bez pomocy ze strony rządu i państwa.

Niewątpliwie ten ostatni rodowód jest właściwy polskiemu etatyzmowi, który dotychczas, trzeba z całą stanowczością stwierdzić, nigdy nie przybrał formy jasno obmyślanej i konsekwentnie przeprowadzonej drogi, po której miało kroczyć odrodzone Państwo; W tej dziedzinie, jak w każdej innej sferze życia polskiego, odbywały się ciągłe fluktuacje, ciągłe wachania, w zależności od tego czy ten lub inny kierunek polityczny przychodził do władzy. Jeżeli przebiegniemy myślą szeregi naszych ministrów resortów gospodarczych, to będziemy musieli stwierdzić, że znakomita ich większość należała do obozu zwalczającego ten kierunek w życiu państwowem i że tylko pod wpływem konieczności zewnętrznej musiała zrezygnować na razie z ideałów liberalistycznych, o powrocie do których jednak wctąż marzyła, czyniąc możliwe ustępstwa w tym kierunku przy każdej nadarzającej się sposobności.

Etatyzm więc, wbrew tendencjom naszych sfer gospodarczych i reprezentujących je w rządach ministrów, stał się kierunkiem, który mimo wszystko zaciążył na naszem życiu.

Nie w chodzę tu w ocenę, czy z punktu widzenia gospodarczego jest to zjawisko pożądane, czy też szkodliwe, pragnę jedynie stwierdzić, że było ono koniecznością. Jest to zresztą rzecz zrozumiała. Jeżeli etatyzm był koniecznością w życiu narodów w okresie wojennym, przy wzmożonej intensywności jego i zwiększeniu zadań państwa, to również jest on koniecznością w okresie nie mniej od wojennego ważnym, w okresie stawania się państwa, w okresie, gdy myśl państwowa musi sobie wywalczać prawo obywatelstwa w narodzie apaństwowym, w którym tkwiły bardzo głęboko zakorzenione tendencje antipaństwowe, będące pozostałością okresu niewoli politycznej. Państwo musiało pod naporem konieczności brać na siebie trud organizowania tych gałęzi życia państwowego, które gdzieindziej były przedmiotem pieczy społeczeństwa, rozumiejącego swoją łączność z pniem macierzystym — państwem.

Jeżeli do tego dodamy wzrost egoizmu klasowego, który, gdyby w przeroście swoim doprowadził do walki, spowodowałby poważne zachwianie mało może jeszcze odpornemi na takie uderzenia zrębami naszej Ojczyzny.

O konieczności ingerencji, inicjatywy nawet państwa w sprawach gospodarczych świadczy najwymowniej fakt opanowania naszego przemysłu przez obcy kapitał. Jaskrawym tego dowodem są stosunki panujące na Górnym Śląsku, gdzie trzy największe koncerny hutnicze, od których zależnem jest w znacznym stopniu całe życie gospodarcze tej dzielnicy a nawet kraju: Huta Pokoju, Huta Bismarka, i Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura, pozostają we władaniu kapitału niemieckiego w 100%. Nic przeto dziwnego, że przy takich stosunkach jak najdalsza ingerencja rządu w sprawy gospodarcze jest zupełnie zrozumiała i niezbędna. To też gorącymi przeciwnikami etatyzmu są przedewszystkiem przedstawiciele kapitału należącego do mniejszości narodowych, gorąco pragnący dla zrozumiałych całkiem powodów wyzwolić się z pod kontroli rządowej, wysoce ich krępującej i nakładającej na nich obowiązki, których nigdyby wobec państwa ani społeczeństwa polskiego (w danym wypadku robotnika polskiego) nie spełnili, gdyby do tego nie byli zmuszeni przez państwo,

Dziwić się należy tylko, że prawicowe ugrupowania opozycyjne nie chcą tej konieczności zrozumieć i zaślepieni nienawiścią do rządu popierają stanowisko liberalistyczne oddające w bardzo znacznej mierze życie gospodarcze w ręce obcego kapitału bez kontroli rządu.

Jak wspomnieliśmy wyżej, etatyzm narzucający się nam siłą konieczności nigdy nie był konsekwentnie przeprowadzany. Brak konsekwencji, niemożność, czy też nieumiejętność doprowadzenia do konca raz rozpoczętego programu jest przekleństwem, ciążącem na całej psychice polskiej. Stawanie w połowie drogi a nawet wręcz wracanie się w przeciwnym kierunku,

nie wyzyskawszy do konca wszystkich możliwości i bez widocznych przyczyn — jest taktyką stale u nas spotykaną,

To też etatyzm gospodarczy nie może byc przeprowadzany przy liberalistycznem nastawieniu w innych dziedzinach życia społecznego i odwrotnie utrzymanie liberalizmu gospodarczego przy zwalczaniu liberalizmu ustrojowo-politycznego, prowadzącego do nieuniknionej anarchji w życiu państwowem, czemu wypowiedział walkę obóz pomajowy, jest akcją połowiczną skazaną zgóry na bankructwo.

Słusznie wskazał na „iunctim“ między liberalizmem gospodarczym i politycznym prof. Krzyżanowski w cytowanej rozprawie „Bierny bilans handlowy“: „Poplecznikom etatyzmu zdawało się początkowo — powiada autor tej książki — że zwalczają jedynie liberalizm gospodarczy a równocześnie chronią i potęgują pierwiastki liberalne ustroju politycznego. Tok wypadków rozwiał złudzenia, zapoznające uwarunkowanie liberalizmu gozpodarczego liberalnym fundamentem politycznym“.

Istotnie wzmacnianie ingerencji państwa w coraz to nowych dziedzinach przeczy zasadom podziału pracy i zróżniczkowania społeczeństwa, a w dalszym zaś ciągu odrzuca indywidualizm, podporządkowując jednostkę interesowi wyższego rzędu.

Zrozumiał niemożność pogodzenia liberalizmu z etatyzmem faszyzm, o którym p. Krzyżanowski powiada, że „stał się ideologicznie najdoskonalszym, bo dobitnym, jasnym i konkretnym wyrazicielem myśli etatystycznej“. Konsekwentnie winien też iść do swego celu etatyzm polski, co nie przyjdzie mu z trudnością, gdyż kryzys, jaki przeżywa „ostoja liberalizmu — parlamentaryzm“ doprowadzić musi do przebudowy etatatystycznej państwa.

Słusznie twierdzi prof. Krzyżanowski, że jedną z alternatyw upadku parlamentaryzmn jest taka właśnie przebudowa. Jeżeli bowiem „władcy państwa odmawiają ludowi współudziału w rządzie, a równocześnie zostawiają, mu mało ograniczoną własność prywatną... wówczas zachodzi niebezpieczeństwo, że ci, co w pierwszym rzędzie korzystają z tego stanu rzeczy, postarają się o uzyskanie wolności politycznej i o współudział we władzy państwowej gwoli zabezpieczenia swego stanu posiadania“. Autor podkreśla zresztą, że ma na myśli przedewszystkiem odwrotny stosunek, to jest oddziaływanie zwiększonego zakresu czynności i wpływów państwa na układ sił politycznych w kierunku nieprzyjaznym liberalizmowi i parlamentaryzmowi. Pamiętać więc należy o tych konsekwencjach i albo się z niemi godzić albo pozostawić drogę półśrodków,

Należy, stojąc na gruncie etatyzmu, pamiętać o jednem, że ten kierunek myśli państwowej ma na celu nie pomyślność jednostki lecz mocarstwowe stanowisko Polski nawet wbrew woli zasklepionych w egoistycznych interesach przedstawicieli tej, czy innej grupy społecznej.



Budżet miasta Nowego Sącza

Z chwilą gdy oddajemy numer pod prasę toczą się jeszcze obrady Rady miejskiej nad budżetem na rok 1929/1930. — To też ograniczamy się na razie do obznajomienia naszych czytelników z preliminarzem budżetowym z brzmieniu uchwalonym przez Komisję budżetową, który to właśnie preliminarz jest podstawą obrad rady miejskiej.

Zanim przystąpimy do cyfrowego przedstawienia budżetu i jego omówienia przypomnieć musimy, że okres budżetowy miasta obejmuje nie rok kalendarzowy lecz okres czasu od 1. kwietnia do 31.marca a więc na równi z okresem budżetu państwowego.

Budżet dzieli się na dwa zasadnicze działy a to dochodów i wydatków a w nich mamy dwa poddziały a to dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych oraz im odpowiadające działy rozchodów.

Dział rozchodów zwyczajnych rozpada się na 13 działów, które pokrótce przedstawimy.

I tak jako pierwszy dział figuruje w budżecie administracja ogólna ze sumą 264.476 zł. Jest to suma na pozór duża ale maleje ona jeżeli weźnie się pod uwagę zadanie jakie obecnie spełnia gmina w administracji ogólnej. Nie ma bowiem przecież prawie dziedziny życia którejby ciężar administracyjny nie spoczywał bodaj części na barkach gminy. Suma ta maleje jeszcze bardziej jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że do działu tego należą również emerytury i pensje wdowie.

Dział drugi to koszta utrzymania w należytym stanie majątku komunalnego, które wynoszą 67.124 zł. Jest to suma mała wobec tego, że przecież majątek gminy jest duży obejmuje bowiem prócz całego kompleksu budynków również gospodarstwo rolne i leśne oraz koszta utrzymania ogrodów miejskich.

Dział trzeci obejmuje odsetki od pożyczek oraz ich spłatę z kwotą 57.255 zł. dział następny zaś koszta utrzymania w należytym stanie dróg i placów publicznych obliczone na 120.929 zł. W sumie tej znajdują pokrycie wydatki na następujące prace mające być w b. r. wykonane: wybrukowanie 1/20 części rynku oraz ul. św. Ducha, wybudowanie nowych chodników na ul. Zygmuntowskiej (od ulicy Batorego do kino Wiedza“) ul. św, Ducha (między Lwowską a Kościelną) na północnej stronie Rynku i na ulicy Nawojowskiej, oraz drogi w Dąbrówce, nadto mają tam pokrycie koszta tablic orjentacyjnych oraz 1/2 kosztów samochodu do skrapiania miasta.

Dział następny to wydatki na oświatę a więc czynsze lokali szkolnych, ich remont, opał, oświetlenie konta utrzymania VIII kl. szkoły im św. Jadwigi oraz subwencji na rzecz: bursy im Kościuszki 400 zł, pomocy koleżeńskiej uczniów gim, 600 zł, pryw. gimn. żeńsk. 300 zł, seminarjum 300 zł, pomocy koleż. sem. naucz. żeńsk. 200 zł, T. S. L. 400 zł, kolonji wakacyjnych 2.500 zł, Kaplicy szkolnej 500 zł, Związku strzeleckiego 1.000 zł, harcerzy 500, zł, Stow. młodzieży ręk. 200 zł, rozbud. Kościoła św. Elżbiety 300 zł, Tow. wychowania młodż. żyd. 200 zł, żyd. młodzieży akadem. 200 zł, Tow. „Ezra“ 200 zł, Tow. strzel. ogr. na urządzenie strzelnicy 1.000 zł, Łączna kwota tego działu wynosi 90,247 zł.

Również kultura i sztuka znalazła swój dział w budżecie z kwotę 4.500 zł. Z kwoty tej otrzymuje między innymi Tow. Dramatyczne 500 zł, Teatr robotniczy 500 zł, biblioteka im. Szujskiego 1.200 zł.

Wydatki na cele zdrowotności publicznej oznaczone zostały w kwocie 32,287 zł. W sumie tej mieszczą się płace 2 lekarzy miejskich, położnej, sanitarjusza, koszta leczenia ubogich po szpitalach oraz koszta zakupu dla nich lekarstw nadto płaca grabarza koszta utrzymania cmentarza.

Powyższy dział wypełnia niejako dział opieki społecznej z sumą 63,474 zł. Prócz wsparć znajdują w tym dziale pokrycie subwencje dla: ochronki S S. Felicjanek w kwocie 1.800 zł, zakładu sierót 4.000 zł, inwalidów wojennych 1.000 zł. ochronki żyd. 5.000 zł, Tow. Bicker — Cholim 1.000 zł, Tow. Talmud thora 1,000 zł, stacja opieki nad matką i dzieckiem oraz żłobek 2.500 zł, Tow. św. Wincentego a Paulo 1000 zł, oraz koszta z wiązane z utrzymaniem szpitala w kwocie 17,174 zł.

Najmniejszy jest dział popierania rolnictwa którego suma preliminowana wynosi jedynie 2.550 zł. Z kwoty tej 2.000 zł, przypada na kulturę drzewek owocowych.

Następny dział to wydatki przeznaczone na popierania przemysłu i handlu w kwocie 16,020 zł. z której to kwoty znaczna część bo aż 12.720 zł, przypada na pokrycie kosztów utrzymania szkoły dokształcającej.

Dział bezpieczeństwa publicznego obejmujący między innemi straż ogniową (61.918 zł.) oraz oświetlenie ulic (53,714 zł.) wykazuje wydatki w kwocie 135.139 zł. Zamyka tą część budżetu dział zatytułowany „różne“ z kwotą 70,500 zł.

Dział wydatków nadzwyczajnych obejmuje wydatki na roboty mające być wykonane w ciągu roku o ile miasto otrzyma na ich wykonanie pożyczkę. Koszta robót tych preliminowane są na kwotę 1.195,798z I tak projektowaną jest: budowa poddaszy na placu targowym (6052,32 zł) przebudowa baraku im. Arciszewskiego na mieszkanie dla bezrobotnych (15.187.59 zł rekonstrukcja ul. Naściszewskiej (15.336 zł, budowa nowych sieci elektrycznych zakamienicą, na u!. św. Ducha, Polnej, Zdrojowej i Kraszewskiego (14.831 zł, budowa chłodni [280,000 zł,) pomiary i plany rozbu-

ALFONS GARGULA.

ZNACZENIE MORZA DLA POLSKI

Ośm lat upływa z dniem 10 lutego 1929 roku, gdy przedstawiciel Polski rzucił w sine fale Bałtyku pierścień, symbloiczny znak zaślubin wieczystych Polskiego Morza z Polską.

Polskie — morze miljony oczu kieruje swe spojrzenie hen ku krańcowi północnemu Rzeczypospolitej, miljony serc łączy swe tętno z pulsującem tętnem fal naszego Bałtyku. Po długiej niewoli, znów Polska bandera trzepoce się radosnie, powiewając dumnie z masztu polskiego okrętu.

Mało jednak tych symbolów naszej Ojczyzny kwieci spienione grzywy bałtyckie, mało statków polskich zarzuca kotwice w portach naszego wybrzeża: Gdańsku, Gdyni czy Pucku. Jesteśmy wielkim narodem, jednak proporcjonalnie do innych państw nadmorskich bardzo szczupłą jest nasza flota morska. Na mocy traktatu wersalskiego przyznano Polsce nieduży skrawek wybrzeża bez odpowiedniej floty i portów. W Gdańsku jesteśmy zaledwie połowicznie władcami. Rozwiązanie przeto kwestji morskiej, jest dla nas rzeczą podstawową, gruntującą nasz byt polityczny, gospodarczy i kulturalny. Spójrzmy na naszych bliższych i dalszych sąsiadów, jaką ogromną wagę kładą na rozwój floty handlowej i rybackiej przynoszącej im olbrzymie dochody. Nie możemy naturalnie porównywać siebie n. p. z Anglją czy innem państwem europejskiem, o nieprzerwanej niezależności politycznej, pozwalającej na nieskrępowany rozwój gospodarczy, ale będąc państwem młodem, tembardziej musimy dążyć do wyrównania zaległości. Polska odsunięta od morza przez zaborczego sąsiada, nie doceniała ogromnego znaczenia posiadania własnego morza i korzyści z tego płynących. Będąc krajem rolniczym, ziemi tylko pragnęła, a przecież proste obliczenie dowodzi, że morze przynosi bez porównania więcej korzyści od ornej ziemi. Anglicy obliczają dochód roczny z 1-go morga dobrej ziemi na 20 centn. zboża, z 1 go morga morza na taką samą wartość wydobytych bogactw w ciągu 1-go tygodnia.

Ponieważ zatoka pucka wraz z pasem szerokości 10 klm. otwartego morza liczy 1400 klm² czyli li 250.000 mórg, stanowiących wyłączną własność Polski, przeto bogactwo naszego morza według obliczeń równa się 33.000.000 centn. zboża, wartości 3 miljardy funt. szt., w złotych kolosalnej sumie 130 miljardów zł. A przecie prócz pasa morza własnego, mamy wolne olbrzymie przestrzenie wód do dyspozycji, będące wspólną własnością wszystkich narodów. Ogromne ławice ryb, wielkie ilości raków, małży, ptactwa wodnego, roślin, z których się n. p. otrzymuje tak cenny jod, dalej korale, perły — wszystko to stanowi ogromne źródło bogactwa, które tylko trzeba umieć wykorzystać. Wystarczy dodać do tego, że komunikacja, a więc przewóz towarów drogą morską kosztuje około 20 razy mniej niż koleją. Ileby zyskał na tem nasz eksort, obsługiwany dotychczas kolejami i statkami obcemi — które trzeba drogo opłacać? Nie tylko walory gospodarcze powinny nas skłaniać do bliższego zainteresowania się morzem, ale i inne, bardzo dla nas Polaków ważne — to wartość morza jako wielkiego wychowawcy.

Cywilizacja, to walka z żywiołami, najgroźniejszym żywiołem, z którym człowiek umiejętnie walczy i sobie podporządkowuje mocą swego rozumu — to morze, ono czyni człowieka silnym i wytrwałym, czyni go mądrym. Walka z tym groźnym przeciwnikiem wyrabia w człowieku hart ducha i ciała, uczy zapobiegliwości i pracy, urabia prawdziwego człowieka.

Jako przykład niech nam posłużą w starożytności Fenicjanie, Grecy, Rzymianie w nowszych czasach Hiszpanie Francuzi, Niemcy, Anglicy i inne ludy o swobodnym i szerokim dostępie do morza, które wytworzyły kulturę i cywilizację dzisiejszą. Kontrastowo przedstawią nam się mongolskie ludy, centralnej Azji, czy murzyńskie Afryki, które odcięte od morza do dziś dnia stoją na bardzo niskim stopniu cywilizacji i kultury.

Uzyskawszy wolny dostęp do morza, powinniśmy strzec tego ogromnego skarbu, całą mocą powinniśmy dążyć do podniesienia stanu naszego wybrzeża i narodowej floty handlowej i rybackiej, która by się stała źródłem bogactwa i potęgi dla obywateli i państwa.

Przykłady przeszłości uczą, że nawet w sprawach najważniejszych dla państwa głosy jednostek najwybitniejszych giną, jeśli nie znajdują silnego oddźwięku w całym narodzie. By w kwestji tak niesłychanie ważnej dla nas jak sprawa naszego morza, osiągnąć należyte rezultaty, trzeba wysiłku całego narodu, trzeba pracy zwartej i silnej.

Instytucją, która łączy w sobie myśli i pracę całego narodu nad zagadnieniami naszego morza, jest Liga morska i Rzeczna.

Jednoczy ona wszystkich tych, którzy zdają sobie sprawę z ważności dla nas dostępu do morza i którym zależy na dobru państwa polskiego. Niestety wielu nie docenia jeszcze ważności całego zagadnienia, dowodem tego szczupłe szeregi Ligi, a garstka kilku tysięcy członków niewiele zdziała, pamiętajmy, że bez morza, na które czychają drapieżni sąsiedzi by je zagarnąć, — POLSKI WOLNEJ NIE BĘDZIE. W razie wojny z Niemcami lub Rosją, zablokowani przez te państwa zginiemy marnie, jeśli nie będziemy posiadali silnej floty wojennej i handlowej, która nam otworzy drogę wolną na świat.

BY STWORZYĆ SILNĄ FLOTĘ, MUSIMY STANĄĆ ZWARTĄ MASĄ, A WTEDY BANDERA POLSKA ZYSKA DLA SIEBIE PODZIW I SZACUNEK NA WODACH WSZYSTKICH OCEANÓW.

Liga Morska i Rzeczna z siedzibą główną w Warszawie, posiada liczne oddziały, z tych jeden również w Nowym Sączu rozwijający swą działalność pod kierownictwem P. inż. Migdała.

Niech nikogo nie braknie w szeregach Ligi Morskiej i Rzecznej.

dowy miasta (50,000 zł, budowa szkoły na Załubinczu (100.000 zł,) zakupno nowego motoru dla elektrowni (530,000 zł,) rozszerzenie sieci wodociągowej (63,000 i t. d.

Dział wydatków zwyczajnych (932,801 zł,) i nadzwyczajnych1195,798 obejmujełącznie kwoty 2.128.599zł

Wydatkom tym odpowiadają dochody jakie osiąga miasto z następ. źródeł: majątku komunalnego 253,445 zł, zwrotów 34,280 zł, opłat administracyjnych 7.000 zł, za korzystanie z urządzeń miejskich 115,426 z udziału w podatkach państwo, 214,454 zł, podatków samoistnych oraz różnych 7.075 zł, czyli w łącznej kwocie 932,801 zł. Rozumie się, że dochody te pokrywają jedynie rozchody zwyczajne, gdyż pokrycie rozchodów nadzwyczajnych ma pokrycie w pożyczce w kwocie 1.195,798 zł, zaciągnąc się mającej a wykonanie postanowionych prac zależećbędzie od jej uzyskania.

Jak wiadomo gmina Nowy Sącz ma cały szereg przedsiębiorstw. To też budżet tych przedsiębiorstw do których zalicza się wodociąg, elektrownię i rzeźnię, objęty jest osobno i nie wchodzi w skład budżetu ogólnego.

Preliminarz budżetu wydatków przedsiębiorstw przedstawia się następująco:

Wodociąg 148.948 zł., rzeźnia miejska 52.900 zł., elektrownia 413.531 zł., kanalizacja 24.986 zł., wywóz śmieci 28.800 zł., wyrób materjałów budowlanych 27.894 zł., kamieniołomy w Kluszkowicach 60.000 zł. Łącznie tedy wydatki przedsiębiorstw miejskich wynoszą kwotę 757.060 zł, które znajdują całkowite pokrycie w dochodach poszczególnych działów.

Z budżetu tego działu dowiadujemy się szereg ciekawych cyfr, które zapewne zainteresują naszych czytelników. I tak n. p. koszta oświetlenia ulic wynoszą 52.214 zł., konsumcja prądu pobranego przez ludność przedstawia kwotę 207.680 zł., koszta popędu pomp dostarczających wodę do zbiornika wynoszą 46.206 zł. podatek kanałowy przynosi 28.800 zł., podatek wodociągowy przynosi 118.148 zł., wywóz zaś śmieci kosztuje 28.809 zł.

Tak przedstawia się budżet miasta Nowego Sącza w ogólnym zarysie z którego łatwo się przekonać, że gospodarka miejska prowadzona jest nader ekonomicznie a troskliwy zarząd miasta jako dbały gospodarz przygotowuje cały szereg prac, które z jednej strony przyczynią się do poprawy zewnętrznego wyglądu miasta oraz przyniosą korzyści obywatelom, z drugiej zaś dostarczą zatrudnienia licznej rzeszy dziś bez pracy pozostających robotników.

Groźny pożar w Nawojowej

W majętności Nawojowa stanowiącej własność posła ziemi sądeckiej Adama hr. Stadnickiego wybuchł w nocy z 29 na 30. stycznia br. groźny pożar, który atoli został szczęśliwie zlokalizowany przez nowosądecką straż pożarną, dzięki czemu nie przybrał katastrofalnych rozmiarów.

Wedle opowiadań naocznych świadków pożar miał następujący przebieg.

Około godziny 1 wszej po północy zauważył stróż nocny kłęby dymu unoszące sie nad stajniami oraz nad garażem. Zanim atoli zdołał zaalarmować służbę dworską, stajnia cała stanęła w płomieniach. W stajniach tych znajdowało się 5 koni wyjazdowych, w garażu zaś 2 samochody. Wszelkie usiłowania zmierzające do uratowania koni i aut pozostały bez rezultatu. Ogień szybko przeniósł się na sąsiadujący budynek piętrowy tak, że zanim się spostrzeżono objął klatkę schodową uniemożliwiając zamieszkałej na piętrze w tym budynku Marji Potrowskiej, ucieczkę przed groźnym żywiołem. W skutek tego ratując się przed spaleniem zaryzykowała wyskoczenie na dziedziniec. Upadła tak nieszczęśliwie że złamała nogę.

Policja państwowa, która z kom. posterunku przod. Garą, wobec braku miejscowej straży pożarnej objęła akcję ratowniczą, widząc groźną sytuację zaalarmowała straż pożarną w Nowym Sączu, która nader krótkim przeciągu czasu przybyła na miejsce pożaru. Kierownictwo akcji objął wówczas naczelnik tejże straży p. Woliński. Dzięki temu zdołano pożar zlokalizować tak, że pastwą pożaru padły tylko stajnie, garaż i budynek piętrowy, oraz znajdujące się w nich przedmioty.

Straty wskutek pożaru powstałe przekraczają kwotę 120.000 zł.

Pożar powstał wskutek zapalenia się ściany w garażu od żelaznego piecyka.

Nadmienić należy, że gmina Nawojowa nie posiada straży pożarnej co właśnie było powodem, że pożar przybrał tak wielkie rozmiary.

ŚWIĘTOKRADZTWO w KRYNICY

W nocy z dnia 22 na 23 stycznia br. niewyśledzeni dotych czas sprawcy w targnęli przez okno do zakrystji kościoła parafjalnego w Krynicy, poczem rozbili dwie skarbonki zabierając z nich około 190 zł. tam się znajdujących.

Za sprawcami świętokradztwa wdrożyła policja państwowa natychmiast energiczne poszukiwania, które atoli do tej pory nie zostały uwieńczone pozytywnemi rezultatami.

Nadmienić nalży, że jest to drugi już wypadek w ostatnich czasach, gdyż przed 3 miesiącami popełniono również w tymże kościele świętokradztwo.

Kurjer karnawałowy

Ostatnie dwa tygodnie karnawału obfitują liczne zabawy. I tak przypominamy, że 2 bm. odbędzie się ZABAWA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ w sali czytelni mieszczańskiej dalej 9— bm. TRADYCYJNY BAL MIESZCZAŃSKI na który zaproszenie już zostały rozesłane, zakończy zaś karnawał ZABAWA Twa KASYNOWEGO która odbędzie się 11 bm. w salach Tow. Kasynowego.

Kronika.

OSOBISTE.

Dr. STATTER stabilzowany został na stanowisko drugiego lekarza mieskiego.

ŚLUB. Dnia 20 stycznia b. r. odbył się w Krynicy ślub Dr. M. Kleinmana lekarza w Łącku, z panną Anną Szwarzman.

WILNO A KRAKÓW. Odczyt na ten temat wygłosił w ubiegłą niedzielę Dr. J. Magiera. Prelegent zaznaczył jaką ważność dla Polski posiada to miasto.

Przypomniał ważniejsze momenty historyczne. a wreszcie wykazał jak wielkie istnieje podobieństwo w przywilejach, bndowlach, zwyczajach, mowie i t. d, między Krakowem a Wilnem. Odczyt zakończony był wyświetleniem najpiękniejszych obrazów budowli miasta Wilna. Żałować tylko należy, że dobrze opracowany i ładnie wygłoszony odczt zgromadził tak małą ilość słuchaczy jakiej dawno na tej dużej sali nie widzieliśmy.

POSIEDZENIE KOŁA TNSW w N. SĄCZU, odbyło się w niedzielę dnia 20 stycznia w Gimn. I. Przedmiotem posiedzenia była sprawa referatów metodyczno-dydaktycznych dla członków Koła, Bardzo licznie zebrani członkowie uchwalili w tej materji następujący program na drugie półrocze ą mianowicie: Naprzód wygłoszone będą trzy referaty z dydaktyki ogólnej (Prof. Niweliński: Pojęcie i cele nauczania, Prof. Wzorek: Koncentracja, Dyr. Zieliński: Metody nauczania). — Następnie odbywać się będą referaty z metodyki poszczególnych przedmiotów n. p. polskiego, niemieckiego, historji i t. d.

Drugim punktem porządku dziennego było sprawozdanie ze zjazdu dyrektorów szkół średn. w Krakowie w dniach od 9—12 stycznia. Bardzo szczegółowe sprawozdanie wygłosił tak z poszczególnych referatów jak i lekcyj pokazowych p. Dyr. Pelczar. Zaznaczyć należy, że wszystkie zjazdy tak dyrektorów jak profesorów szkół średnich odbywają się na własny koszt uczestniczącego.

Na umożliwienie dyrektorom i profesorom zaznajomienia się z wynikami najnowszych badań z zakresu metody lub dydaktyki Ministerstwo W, R. i O, P. nigdy żadnych funduszy się nie posiada.

SEKCJA SZKOŁY HANDLOWEJ przy Kole TNSW w Nowym Sączu. Dnia 19-go stycznia w sali konferencyjnej miejskiej szkoły handlowej odbyło się konstytujące się zebranie członków Koła, uczących w szkole handlowej.

Przewodniczącym sekcji obrano p. Dyr. J. Zajączkowskiego, sekretarzem prof. Baczyńskiego. Celem założenia tej sekcji jest szerzenie zrozumienia wśród społeczeństwa zrozumieniu tego rogzaju szkół, jak także wywalczenia większych praw dla wychowanków takich szkół.

KRYNICA

WYBORY DO ZARZĄDU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Na dorocznem walnem zebraniu Związku Strzeleckiego odbytem dnia 20 bm. wybrany został nowy zarząd w następującym składzie:

Prez. p. Karol Szerauc, zast. prez. Michał Różankowski, sekretarz, p. Jan Pawelec.

MIĘDZYNARODOWE SKOKI NARCIARSKIE. Po ukończeniu misrzowstw w Zakopanem, Polski Związek Narciarski urządza dnia 12 lutego wielkie derby skoków na skoczni krynickiej. W tym celn zawiązał się już komitet miejscowy. Obecnie rozpoczęto budowę trybun

JASEŁKA. Staraniem ks. kanonika Duchiewicza wystawiła młodzież rękodzielnicza ostatnio w miejscowym teatrze „Jasełka“, które wypadły nader okazale.

Z KARNAWAŁU. Ostatnio urządzili bawiący na kursie narciarskim w Krynicy oficerowie Centralnej Szkoły gimnastyki i sportów w Poznaniu wielką zabawę w salach domu zdrojowego, 26 bm., zaś odbyła się zabawa taneczna, urządzona staraniem Komitetu budowy pomnika K. Puławskiego.

STARY SĄCZ

Życie bieżące nie wykazuje tu żadnych wybitniejszych momentów. Karnawałowe imprezy rozpoczęły się zabawą taneczną, urządzoną przez miejscowych Funkcjonarjuszy Policji Państwowej. Z kolei zabawa urządzona przez zasłużone Tow. św. Wincentego a Paulo nie dopisała kasowo. Widocznie niedola maluczkich nie wzrusza należycie wszystkich obywateli.

Na sali widzieliśmy tylko ubogich chłopaczków i dziewczątka oczekujących na dary. (A może bieda i starym dokucza).

Wspaniały efekt wywołała „Chwila rozrywki“, urządzona przez urzenice Seminarjum żeńskiego im. św. Kingi. Orkiestra coraz lepsze okazuje wyniki pracy prof. Żaka a pastorałki wywołały zachwyt. Gra malutkich dziewczątek pod kierunkiem p. Kwolewskiej była wprost mistrzowska i wzruszająca. Zachwyt wywołała wystawa sztuki biblijnej p. t. „Córy Syjońskie“.

Dekoracje (świątynię jerozolimską oraz krajobraz wschodni) wykonały uczenice własnemi siłami a stroje malownicze i porywające oko dokonały reszty. Gra jednak mistrzowska p. Wagnerówny, Hałuchówny, Bargerówny, Tokarczykówny, M., Wojnarowskiej i Zwolińskiej wykazała tak bardzo ich inteligencję i w czucie się w ducha utworu, że wykonawczyniom jako pracowniczkom społecznym w najbliższej przyszłości życzyć należy, by dla kultury ludu na tem polu nadal ze skutkiem pracowały.

W dniu 21-go b. m. przy obecności delegatów z Nowego Sącza pp. inż. Gerżabka i prof. Chrzanowskiego, odbyło się zebranie organizacyjne Ligi morskiej i rzecznej.

Zakończeniem karnawału będą rekolekcje dla parafjan, które dzięki staraniom kanonika ks. Odziomka urządzą w dn. 1—9 lutego b. r. OO. Redomptoryśbi.

Z opłatków urządzanych wymienić należy urządzony przez ochotniczą straż pożarną z inicjatywy nacz. Chmury, na który zjawił się cały Korpus tej straży z prezesem Bosakiem na czele. W czasie biesiady wzniesiono cały szereg toastów a to na cześć sałożyciela straży burmistrza Dr. Szayera, prezesa straży Bosaka, naczelnika Chmury oraz piątki najstarszych bo od roku 1900 członków straży, prez. Bosaka, nacz. Chmury, sekr. Majewskiego, Franciszka Janika i Wojciecha Sikory.

Najlepszy tłuszcz do

smażenia pieczenia i gotowania

POTOKOL



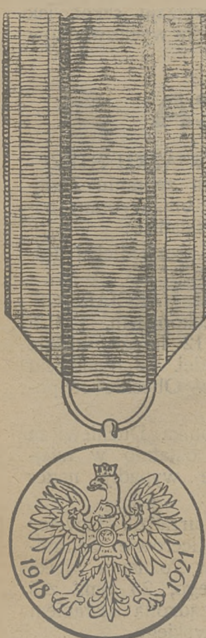
Najlepsze masło roślinne

POTOKANA

Najlepsza oliwa jadalna

:-: „POTOK“ :-:

MEDAL PAMIĄTKOWY
za WOJNĘ 1918—1921 r.



strona prawa



strona lewa

Skład Główny
w
TOWARZYSTWIE POPIERANIA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ
Warszawa
Al. Jerozolimskie 43.

Cena MEDALU 4 Zł.

Obywatelom i Obywatelkom, którzy brali jakikolwiek udział związany z wojną 1918 - 1921 roku.

Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921

(Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21/9 1928 r.)

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 r ustanowiono medal pamiątkowy za Wojnę 1918 - 1921

Medal o średnicy 35 mm. wybity w bronzie przez Mennicę Państwową posiada: Na stronie prawej wizerunek Orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari“, zawieszonym na wstędze na szyi orła; po bokach daty 1918 - 1921. Na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym napis „Polska swemu obrońcy“.

Medal noszony jest na lewej piersi, na wstążce z mory, szerokości 37 mm. Środek wstążki stanowi pionowy pas niebieski koloru wstążki orderu Virtuti Militari szerokości 13 mm., po bokach tego pasa biegną pionowe paski symetrycznie rozmieszczone w następującym porządku: najbliżej czarny pasek szerokości 2 mm., następnie biały szerokości 2 mm, poczem amarantowy koloru wstążki Krzyża Walecznych szerokości 5 mm. w końcu biały szerokości 2 mm. Wstążka obramowana jest z obu stron paskiem koloru niebieskiego.

Prawo otrzymania Medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 r.

1) Jako żołnierze:
   a) byli ranni bez względu na czas trwania ich służby
   b) conajmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu. względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesące,
   c) conajmniej przez pięć miesięby pełnili słubę czynną.
2) Jako osoby cywilne:
   a) współdziałając (ochotniczo lub w wykonaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, byli ranni bez względu na czas trwania ich służby,
   b) conajmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową,
   c) conajmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom, w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego.
3) Jako cudzoziemcy:
   współdziałali z wojskiem polskiem w polu.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Podhal.“

Nowy Sącz, Jagiellońska 29.

„POPRAD“

Tow. budowlano-przem. Sp. z ogr. odp.

w Nowym Sączu Wólki Żeglarska.

Poleca na sezon budowlany materjał drzewny iak łaty, rygle. belki deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę z własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

BACZNOŚĆ!

Wszelkie ogłoszenia do Il. Kurjera Codzien. przyjmuje

w Nowym Sączu

Oddz. IL. Kurjera Codz. ul. Jagiellońska l. 29.

NOWA

DRUKARNIA PODHALAŃSKA

w NOWYM SĄCZU

ul. Bohdana Zaleskiego (Rury)

Wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

NOWY WYNALAZEK XX WIEKU

Płaski zegarek

tylko zł. 5.93 (zam. 25)

wysyłamy pocztą za zaliczeniem zegarek niklowy. Chód dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11·60 4 szt. 22·68 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75 9.50 11.50 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50, i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15·50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 25 ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, zł., 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 13, 17, 20 lepszego gatunku 25, 30, 40. Łańcuszki z nowego złota po zł. 2.15, 3, 375, 4.85 i 6 zł. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Adres Zegarm:

Józef Jakóbowicz, Warszawa, Sienna 27 Oddz. 7

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotemi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4310, Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję. chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi“, który robi różnicy naprzód albo w tył· Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, niklowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura, Z poważaniem JAN KAŁUŻYŃSKI, LUBLIN (Nr 3455) Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Gołębiewku. Z poważaniem STANISŁAW BOROWICZ, Prezes TOW. ROLNICTWA w KUTNIE.

Z Magistratu król, woln. miasta NOWEGO SĄCZA.

L: 1835/29.

W Nowym Sączu, dnia 18. stycznia 1929.

Ogłoszenie licytacji!

We czwartek, 14. lutego 1929. odbędzie się w ratuszu w Nowym Sączu [biuro Nr. 28. I. piętro] publiczna licytacja w celu sprzedaży 7000 m³ drzewa jodłowego z lasów miejskich w Paszynie.

Masa przeciętna drzewa modelowego wynosi około 1·25 m³.

Z powyższej ilości drzewa 4.500 m³ jest ścięta i okorowana, reszta 2.500 m³ będzie ścięta i okorowana kosztem gminy w roku gospodarczym 1929/30.

Wywóz drzewa z lasu ma być ukończony do 31 marca 1931. przyczem 2000 m³ wywiezione być mają w porze zimowej, po śniegu.

Cena wywołania 33 Złote za 1 m³.

Można oferować także poniżej ceny powyższej.

Wadjum wynosi 23.100 Złotych i ma być wpłacone przed rozpoczęciem licytacji w gotówce.

Oferty pisemne można wnosić do goziny 12 w południe.

Po zamknięciu licytacji pisemnej, odbędzie się licytacja ustna, a po zamknięciu licytacji ustnej nastąpi otwarcie ofert pisemnych.

Szczegółowe warunki licytacji przeglądać można w biurze Magistratu Nr. 27. I. piętro w dniach powszednich od godz. 9-tej do 1-szej, a w niedzielę i święta od godz. 10-tej do 12-tej.

Burmistrz:

Dr. ROMAN SICHRAWA mp.

Poszukuję mieszkanie 3-5 pokoji z przynależnościami przy lub blisko ul. Jagiellońskiej. Zgłoszenia pisemne z podaniem czynszu miesięcznego do administracji Kurjera Podhalańskiego pod „Mieszkanie“

PROWINCJA! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności Wywiady.

Biuro „POMOC PRAWNO-HANDLOWA“

WARSZAWA, Nowy-Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

WYKWINTNE WZORY

Pullowerów - jumperów - kamizelek - oraz pończoch wełnianych - poleca najuprzejmiej

KAROL SOZAŃSKI Nowy Sącz, Jagiellońska 2

kalosze i śniegowce „TRETORN“.

Wydawca: Spółka wydawnicza „Kurjer Podhalański“. Naczelny redaktor: Stanisław Koerbel, odpowiedzialny redaktor: Jan Koch, Nowy Sącz.
Z drukarni „Podhalańskiej“ w Nowym Sączu.